

Dla dobra działkowców?



Poprawki posłów PO i SP wprowadzone do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych znacząco zmieniły jego oblicze. Pisaliśmy już o propozycji uwłaszczenia wybranych działkowców i wolnym obrocie działkami. Dziś chcemy odnieść się do innej propozycji poselskiej, która wywołuje oburzenie działkowców, nakłada na nich ogrom dodatkowych obowiązków i wprowadza niepotrzebny chaos organizacyjny. W rezultacie zamiast zmieniać cokolwiek na lepsze, jedynie utrudnia życie użytkownikom działek.

Otóż posłowie PO i SP nałożyli na każdego działkowca obowiązek ponownego wypełnienia deklaracji, w której wyrazi wolę przynależności do ogólnopolskiej organizacji. Działkowcy raz już taką deklarację złożyli. Teraz w ciągu pięciu miesięcy będą musieli zrobić to ponownie. Zdaje się więc, że sami posłowie, formułując takie rozwiązanie, zapomnieli o zapisach konstytucji, zgodnie z którymi ustawodawca nie może pozbawiać praw organizacyjnych tysięcy obywateli wbrew ich wcześniejszej wyrażonej woli.

Tym samym posłowie zlekceważyli także najbardziej sprawiedliwe rozwiązanie zawarte w inicjatywie obywatelskiej, które pozwala wystąpić działkowcowi z jego organizacji – bez utraty prawa do działki. Takie rozwiązanie zapewnia wolność zrzeszania się oraz nie nakłada zbędnych obowiązków na działkowców i społeczne organy, które z pewnością nie będą miały żadnych szans, żeby w ciągu kilku miesięcy zebrać ponad milion wymaganych deklaracji od działkowców. Tym bardziej, że ich zbieranie przypadne na miesiąc zimowy, kiedy najnormalniej w świecie działkowców nie ma

w ogródkach. W efekcie wiele osób może utracić członkostwo, nawet o tym nie wiedząc!

Oliwy do ognia dolewa także fakt, że przez okres zbierania deklaracji nie będzie walnych zebrań w ROD, co wstrzyma wiele ważnych decyzji związanych z funkcjonowaniem ogrodu i jego finansami.

Najłatwiej wydaje się cudze pieniądze, a nie swoje

Przeforsowane zmiany zmuszają każdy z niemal pięciu tysięcy ogrodów do kosztownego zwoływania kolejnych walnych zebrań w celu ponownego rozpatrywania jednej kwestii – dotyczącej

wiązku wielokrotnego rozpatrywania tej samej kwestii, w szczególności na każdym kolejnym walnym zebraniu, może doprowadzić do braku koniecznej stabilności organizacyjnej i finansowej w ogrodzie. Bowiem każdorazowe wysłanie zawiadomienie do działkowca o walnym zebraniu, to w skali kraju wydatek rzędu kilku milionów złotych. Ucierpią więc na tym przede wszystkim ogrody i działkowcy, którzy zamiast inwestować w infrastrukturę czy ulepszanie ogrodu, będą inwestować, zgodnie z zamysłem posłów PO, w kurierów i znaczki. Jest to też ogrom pracy, którą muszą wykonać w blisko pięciu tysiącach ogrodów społecznie działający członkowie zarządów ogrodów.

Ciekawe, jak zareagowałby posłowie PO, gdyby ktoś na nich nałożył obowiązek takie deklaracji? Jak widać jednak, nie mają żadnych problemów z wydawaniem cudzych pieniędzy.

Projekt czy parodia?

Jaki jest zatem cel forsowania przez PO rozwiązania, które niewątpliwie zakłóci funkcjonowanie ogrodów? Wśród wielu osób rodzi



podejrzanie, że chodzi jedynie o rozbicie ogólnokrajowej organizacji działkowców, która podobno premierowi „nie przeszkadza”, co deklarował podczas spotkania z działkowcami i władzami PZD, ale jak widać jest solą w oku pozostałych członków Platformy. Autorzy tych poprawek nie mają żadnej wiedzy o realiach, jakie panują w ROD, a co za tym idzie – o skutkach forsowanych przepisów. Konstrukcja poprawek jest taka, że jedne przeczą drugim, ale też są sprzeczne z wolą i decyzjami podjętymi wcześniej przez działkowców. To z kolei znowu rodzi pytanie o konstytucyjność tych zapisów. Posłowie PO na posiedzeniach podkomisji, wnosząc do projektu obywatelskiego swoje rozwiązania, zmienili ten projekt w jego parodię – w ustawę autorstwa PO.

Krajowe Dni Działkowca

„Razem obronimy to, co stworzyliśmy” – to hasło, które towarzyszy tegorocznym Krajowym Dniom Działkowca, które odbędą się 31 sierpnia w ROD „Bemowo I” w Warszawie. W wydarzeniu weźmie udział ponad 500 działkowców z całego kraju, zaproszeni zostali także liczni goście. Dni Działkowca będą doskonałą okazją, by podziękować tym wszystkim, którzy z dużym zaangażowaniem i poświęceniem walczą o zachowanie ogrodów działkowych. Wręczone zostaną także odznaczenia związkowe, oraz ogłoszone zostaną wyniki konkursów krajowych. Więcej informacji można znaleźć na www.pzd.pl

Posłowie PO, wnosząc do projektu obywatelskiego swoje rozwiązania, zmienili projekt ustawy w jego parodię

